

Tata Kres x Jarza, Złote góry

Typów tego typu tylu ze się łapie wciąż za głowę
Dzięki takim jak oni życie jest grafitowe
I w smaku raczej gorzkie jak woda
Mają wizje wielkie jak barakuda
Wierzysz w cuda które sypią się proszkiem
Wciągnij noskiem to kochanie proszę
już dawno mówiłem czego nie znoszę

mijają noże ostre że ho ho
mama mówiła, że jest qui quo pro

no to co jest grane
Skoro daje max siebie w opór
Po czym kupuję te gadki ludzi
Jak kota w worku
I nie wiem czy pierd*
Czy prawdę gadajanie będę wymieniał teraz
jak się chu* nazywają
obiecują, prowokują
potem wykręcą się
produkuja
pewnie obgadują i wyśmiewają
karma wraca sobie sprawy nie zdają
jak czujesz że do ciebie, to jesteś fają

jak ludzie się nie boją kłamać
przecież wiesz to też
najpierw złote góry
później złoty deszcz
spójrz
przy korycie knury nie poduszczą cię
Nie mają kultury
Nie daj zrobić się
/2x